

# GAZETA KRAKOWSKA

Nr. 2.

W ŚRODĘ DNIA 4 STYCZNIA 1854

Dokończenie stopni zimna, uważanych  
w tutejszem astronomicznem obserwatorjum.

Grudzień 1853.

Dzień Miesiąca.	Stopień Termometru.
16 . . . . .	— 55
17 . . . . .	— 38
18 . . . . .	— 537
19 . . . . .	— 99
20 . . . . .	— 176
21 . . . . .	— 123
22 . . . . .	— 92
23 . . . . .	— 44
24 . . . . .	— 11
25 . . . . .	+ 2,1
26 . . . . .	+ 3,6
27 . . . . .	+ 1,6
28 . . . . .	+ 136
29 . . . . .	+ 29
30 . . . . .	+ 29
31 . . . . .	+ 54

Z Wiednia d. 28. Grudnia.

W dzień Bożego urodzenia d. 25 t. m. odprawione zostało w zamkowym kościele o godzinie 11 zrana zwykłe nabożeństwo orderu złotego Runa, na którym znajdował się Najjaśniejszy Cesarz Jmć z Arcy Xżętami i

kawalerami tego orderu, przy asystencyi całego dworu.

W dzień Ś. Szczepana d. 26 ud li się Najjaśniejsi Cesarstwo Jch ność z Arcy Xżętami Józefem Palatynem Węgierskim, Antonim, Janem, Ludwikiem, Rainerem i Rudolfem, i synami Arcy Xcia Ferdynanda o godzinie 11 z rana z całym dworem na nabożeństwo do Metropolitkańskiego kościoła, gdzie także znajdowały się tutejszy magistrat i Szkoła główna, iako też liczne zgromadzenie różnego stanu ludzi.

D. 22 i 23 tutejsze muzyczne towarzystwo dało na użytek wdow i sierot swego towarzystwa zwyczajną wielką akademią muzyczną na dworskim teatrze. Grana była tą razą tragiczna opera Kastro i Polux zrobiona w muzyce przez Voglera Kr. Szw. akademii muzycznej dyrektora. Towarzystwo wsparte szczególnie zostało hojnością Najjaśniejszych Cesarstwa Jchmość, Arcy Xiążąt Karola, Józefa, Antoniego, Jana, Ferdynanda, i Xcia Soko - Cieszyńskiego, iako też Xżąt Wintemburskiego, Schwarzenberga i Lobkowieza, hrabiów Kuffstein i Wrba i t. d.

Z Pisy pisać pod d. 6 t. m. że tam od 4 dni grzmie, błyka się i deszcz na przemia-

ny z śniegiem pada. Wiatry tak dalece wzburzają morze, iż najstarsi tamtejsi ludzie nie pamiętają podobnego zdarzenia. Nietylko w Tryeście, ale i tu uzbrają kilka wielkich kupieckich okrętów do Antylów amerykańskich. Te okręty prosto tam popłyną z kraiowemi płodami, których wywóz dozwolony, wliczbie których znajduje się także istryjskie wino, a za to przywożą osadowe towary.

Do Tryestu zawinęło wiedzim tygodniu do 17 Grudnia i duński okręt z Lizbony, 10 angielskich z Londynu, Gibraltaru i Małty, naywięcej kawą i cukrem &c. ładownych.

Z Lwowa piszą pod d. 14 Grudnia: Na początku jeszcze 1802 roku, tutejszy budowniczy dyrektor X. Kaspari odebrał z Naywyższego rozkazu zlecenie obiecać z potrzebnemi mu do pomocy osobami wzdłuż cały Dniester, to jest: od wschodniej Galicyi aż do jego ujścia do Czarnego morza przy Odesie, i zrobić jego położenia hidrotechniczną rozmiarową mapę. Pomimo doznaných nieskończone wielu zawad, ukończył wspomniany dyrektor w środku Listopada r. b. pomienioną hidrotechniczną mapę całego Dniestru, rozciągającego się na 150 mil niemieckich. Do tego tak użytecznego dzieła nie mało się przyłożył czynny inżynier Muha przez swoją zręczność w wyrobieniu planów, i za to zasłużył na pochwałę swego przełożonego. Z resztą podchlebiamy sobie, iż za parę lat będziemy już tu we Lwowie kosztować użytku co do kraiowego handlu, z tego rozmiaru. „

*Z Petersburga d. 6. Grudnia.*

Wypisany teraz rekrut obeymuie 60,000 żołnierzy dla armii, a 14,000 maytków dla floty.

D. 2 t. m. wyjechał stąd bawiący się tu od 5 miesięcy, umieszczony przy rosyjskiej ambassadzie w Londynie baron Nikołaj,

Wydane, przez adwokata Jakobsona w Altonie, dzieło: *oprawie morskim Anglików i Francuzów*, przyjął Imperator Jmć bardzo mile.

Odkryta niedawno złota kopalnia w gorach Kataryenburskich, pokazuje się po ostatnich doświadczeniach coraz bogatszą. Odkrywca iey aktualny radca stanu, a bywshy akademik Hermann, otrzymał od Imperatora Jmości piękną tabakierę z brylantową cyfrą.

W żadnym roku nie mieliśmy tu tak liczney żeglugi jak w tym, która aż d. 22 Listopada trwała. Ze wszystkin przybyło do Kronstadtu 1095, a wyszło 1132 okrętów.

*Z Berlina 17 Grudnia.*

Posel Rossyiski przy dworze tutejszym, Pan Alopeus, powrócił tu z Rutyn.

Alexander Humboldt wkrótce w stolicy naszej jest spodziewany. Jeden z przyjaciół tu iego, otrzymał od niego niedawno list pod d. 11. Sierpnia r. b. z Gvanoxoaty w Krolestwie Meksykańskim pisany, w którym mu donosi: że w Miesiącu Listopadzie wsiądzie na okręt w Vera-Cruz, i że przed końcem jeszcze roku tego, spodziewa się stanąć w Kadyx. Zupełnie był zdrow i wielką okazuje ochotę widzieć Europę i oyczyznę swoją. Mieszkańcy Berlina, gdzie się rodził (pisze tutejsza gazeta) i wszyscy oświeceni ludzie, życzą: aby podróż iego jak nayszczęśliwiej ukończyła się.

*Z Washingtonu d. 24. Października.*

D. 17 t. m. posiedzenia naszego kongresu zostały następującem poselstwem prezydenta Jeffersona otworzone:

„Ważność interesów wskazała potrzebę, wspoł obywatele, zwołania was tą razą wczesniej. Ustąpienie Luizyany wymaga waszego naradzenia. Wczasie ostatnich posie-



dzeń kongresu, okoliczność zaprzeczenia Amerykanom mienia składów w Nowym Orleansie sprawiła jak wiadomo niespokojność i trwogę. Spuściliśmy się tymczasem sprawiedliwie na wierność rządu, którego urzędnik tę niesprawiedliwość popełnił, i po przełożeniach przyjacielskich, przywrócone nam zostało prawo składów wspomnianym porcie. Z tem wszystkim poki tylko Nowy Orleans, klucz handlu naszych zachodnich okolic, w ręku obcych zostawał, zawrze nasz handel był niepewny. Kongres uchwalił zatem 2 mill. dolarów na zakupienie Nowego Orleansu i jego okolic. Światły rząd francuzki przeniósł bystrością swoją, jak ważną było rzeczą dla obu narodów wnieść w takie układy, któreby najzdobniejszemi były do utrzymania pokoju, przyjaźni i interesów pomiędzy obiema narodami; własność więc i samowładność całej Luizyany ustąpioną nam została traktatem pod d. 30 Kwietnia. Posiadanie rzeki Missisipi zapewnia naszem zachodnim okolicom wolny wywóz swych płodów, a urodzajna i wielka Luizyana wystawia nam najpiękniejsze widoki przyszłości do rozszerzenia naszych źródeł i błogostawieństw wolności i równości ustaw. Mądrość kongresu ma teraz przedsięwziąć potrzebne środki do niezwłocznego obciążenia tego kraju, do zaprowadzenia tam tymczasowego rządu, do wcielenia go do naszego zjednoczenia, poczynienia odnów rządu, któreby naszem przybraniem bracią zapewniały błogostawieństwa wolności i prawo sumienia i własności. „

„ Od ostatnich posiedzeń kongresu nabyliśmy jeszcze jedną ważną gruntową posiadłość. Spokojne pokolenia Indianów Kakakijskich, z którymi nie mieliśmy nigdy zatargów, odda li nam swoy kraj. Pokolenie ich zostało przez wojny z innemi pokoleniami aż do nie wielu osób wyłączone; nie zostawiają dla siebie tyl-

ko tyle gruntu ile na ich wyżywienie potrzeba; za resztę proszą o opiekę, o wsparcie roczne wpieniądzach i rolniczych narzędziach. Kraj ich rozciągający się wzdłuż Missisipi aż do rzeki Ohio jest bardzo urodzajny. Z wszystkimi innemi narodami Indyjskimi żyjemy teraz w nayszybszej przyjaźni. Granice między zjednoczonymi stanami i W. Brytanią, będące jeszcze w sprzeczce od północno wschodu i północno zachodu, zostały w dobry sposób pomiędzy obiema rządami oznaczone. Małe nasze wojenne okręty na śródziemnem morzu trzymają Trypolitanów na wodzy, i czynią niepotrzebnemi konwojowanie amerykańskich okrętów.

„ Skarb nasz został w kwitującym stanie: dochody przyniosły w ostatnim roku 11 do 12 mill. dolarów. Na dług narodowy uściłono się w tymże roku 3 mill. 100,000 doll. nierachując w to prowizyi, tak iż w ostatnich 2 latach spłaciło się do 8 ½ mill. dol. długu narodowego. W skarbie znajduje się jeszcze do 6 mill. doll. Z tych odkłada się 830,000 doll. na zapłacenie 1wszej raty Anglikom, stosownie do umowy pod d. 8 Stycznia 1802 zawartej, a 2 mill. doll. do przyrzeczonej sumy za ustąpienie Luizyany.

„ Przez nabycie Luizyany pomnożył się dług narodowy blisko o 13 mill. doll. które w 15 latach mają być wypłacone; lecz przed tym czasem cały dotychczasowy dług narodowy będzie spłacony. Prowizye od powiększonego długu, będą mogły być, jak się spodziewam z powiększonego dochodu opłacone, tak iż nie ma potrzeby nowych stanowić podatków. Wyznaczone 50,000 na uzbrojenie armatnych łodzi, iako też 1 ½ mill. na ogólne uzbrojenie przeciw Hiszpanii z powodu zakłócenia o Nowy Orleans nie są już więcej potrzebne.

"Z szczerem widzimy żalem, że podobnie wojny na nowo rozpalita się w Europie, i że narody, z którymi załatamy w najprzyjaźniejszych i najużyteczniejszych stosunkach uzbroidy się na wzajemne zniszczenie. Patrząc z ubolewaniem na nędzę, w którą inne narody są wplątane, upadliemy na kolana i podziękujemy Opatrzności Boskiej za mądre i umiarkowane natchnienia naszych rządodawców, że w słusznym nawet glosie, za wyrządzone nam niesprawiedliwości, nie wtrąciliśmy się do krwawego boju, i z prawdziwym ubolewaniem jesteśmy tylko widzami jego spustoszeń. Spustoszenia wojny dotkną niewielecey w boju będące narody; jednakże i te, które się za pokojem oświadczyły nie miały uci rpią. Utrzymujemy więc, stosownie do naszego interesu i życzenia, z wszystkimi wojującemi mocarstwami słuszne i nie winne stosunki: dajmy ich zbroynom okrutom w nie szczęście burzy gościnności przytułek, a le strzeżmy się podawać iednemu, na zniszczenie drugiego sposobow; niedozwalałmy naszym współziomkom mieszanja się osobiście do wojny, i ukarżmy przykładnie wszystkich, którzyby poważyli się gdziekolwiek bądź nadużywać bandery amerykańskiej: słowem starajmy się zasłużyć na charakter sprawiedliwego narodu, który umie swoją niepodległość w każdym zdarzeniu utrzymać.

"Niektore przesła niepi prawa słuszności nastąpiły już w prawdzie na otwartem morzu; ale sp dziwać się należy, iż rządy, których agentowie się tego dopuścili, uczynią nam za dotychczas i zapobiegą na dal podobnem zdrachnościom, zwłaszcza, iż żadnego mocarstwa Europy nie jest myślą napaśćowac nas, a ten bardziej naszą paruszać ich spokojność. Oddzieleni od nich obszernym Oceanem jest nasz handel dla nich i dla nas użyteczny, i natura poświęciła nas w tak szczęśliwym położeniu,

że we wszystkich zakłócenjach Europy możemy zachować się w pokoju, używać naszego przynysłu i szczęśliwości. Przy takowym sytemacie neutralności, pochwalę wszystkie przez waszą mądrość przedliwzięte środki, i wykonam je z winną oyczyznie wiernością,

*Tomasz Jefferson, „*

Umowa z Francją względem ustąpienia Luizyany została przez senat 90 przeciw 23 głosom potwierdzona, i Tuteyszy hiszpański poseł oświadczył się być jeszcze przed potwierdzeniem tej umowy, przeciw iey ważności, ponieważ rząd francuzki nie uskutecznił jeszcze był głównych warunkow podkórzeni Luizyana Francyi od Hiszpanii ułajoną została, to jest, że Francya nie wyroła jeszcze była u wszystkich europejskich mocarstw uznania Króla Ruskiego. Łączprzełożenia z strony hiszpańskiej nie wstrząsnęły wcale senatu od potwierdzenia tego układu. Summa za ustąpienie Luizyany jest na 60 mil. frankow oznaczona, na które będą wydane z strony Ameryki na rzecz Francyi obligacye na 6 od sta.

Skarb żadnego europejskiego mocarstwa nie znajduje się w tak kwitującym stanie jak północney Ameryki.

*Z Londynu d. 8. Grudnia (przez Hollandią.)*

Gazety nasze nieszczą w sobie teraz całą korespondencyą między Xięciem Walii, Xięciem Jorku, ministrem Addingtonem i Królem o otrzymanie w terażniejszych okolicznościach wojskowych konwentu. Pierwszy list Xięcia Walii do ministra Addingtona jest z Carlton pod d. 18 Lipca 1803 pisany, w którym wyraża:

"Sprawa, w której udanie się do Włtan, tak mnie daleko interesuje, iż lubo nie chce bynajmniej miesz c się w rozrządzenia ministrów J. K. M. uznaję wszakże za rzecz



potrzebną wyrazić tu moje uczucia. Równem jak cały naród ożywiły zapałem, i przejęty obowiązkiem, które jestem J. K. M. i narodowi winien, pragnąłem otrzymać wojskową komendę. Wiem dobrze, iż nie posiadam wszystkich talentów, i takich takowy stopień wymaga; wiem, iż nie mam osobistego w wojskowości doświadczenia; nie sądząc się jednak byżd zupełnie wszystkich do wojskowości potrzebnych talentów pozbawionym. Prośba moja grzecznie się szczególnie na korzyściach jakie osobisty mój przykład w tegoż całego kraju sprawić może. Publikum oczekuje słusznego natchnienia z strony królewiczów angielskich w teraźniejszym momencie. Im większą jest imia dostojność, ten większy powinienem okazać zapał. Świetne przykłady poprzednich następów tronu, powinny dla mnie być światłobliwymi w tej mierze pobudką. Musiałoby we mnie żądanych nieznajdować się uczuciów czego, gdybyś bez oburzenia się pozostał bezczynnym widzem czyniących się na obronę państwa brytyjskiego uzbrojeń. Prośba moja była dotąd znikąd niewiadamą przyczyną nie dopełnioną; ponowił ją przeto, prosząc o wyższy stopień, niżeli dotąd noszę półkownika. Jest z resztą konfutyrywna, i mój honor też wymaga, ponieważ smutna byłoby rzecz na całe moje życie niedzielić honorem i niebezpieczeństw z temi ludźmi, którzy się poświęcają na odparcie napadającego nieprzyjaciela.

Nie odebrawszy Xżę W. lli w tygodniu odpowiedzi na ten list, posłał pod d. 26 Lipca notę do ministra Addingtona, wyrażając podziwienie, iż nie odbiera odpowiedzi na swój list. — "Jako pierwszy poddany państwa, wyraża daleko, chcę moje obowiązki wypełnić. Żądanie moje nie może być w fałszywym widoku wystawiane. Chcę zażydować się w

położeniu walczenia za prawo mojego rodu, za tron mego ojca, za honor brytyjskiego ludu, który mi jest droższy niżeli moje życie. Przez oświadczenie mojego życzenia dopełniam obowiązku, który na mnie w kładą król, Król i Europa, której los podobno od ukończenia niniejszej zawisł wojny.

Minister Addington odpisał na to pod d. 27 Lipca, że przelożył J. K. M. list Xcia, że Król Jmć pochwalił uczucia jego, jednakże prześlać na danej już na tego wczelaję prośbę oddowiedzi.

Aż P. Addington nie wspomniat w tej odpowiedzi, że oddał J. K. M. jego pożądaną notę, prosił go więc Xżę o to. Stało się zadosyc woli jego; lecz Król Jmć odwołał się do dawniejszej swej odpowiedzi, i zalecił ministrowi, aby mu więcej w tej mierze żądnych nie czynił przetożeń. P. Addington doniósł o tem Xciu pod d. 1. Sierpnia.

Xżę pisał potem sam do Króla pod d. 5 Sierpnia w tych wyrazach: "Nawieśnięyszy Panie! Odwołuję się do W. K. Mści, jako mego naturalnego sędziego, w nadziei, iż prośby pokornego syna na wystuchane będą od łaskawego ojca. Zwęzę sobie na przyzwolitym stopniu wojskowym wydać ostatnią kropelkę krwi mojej w obrobie W. K. Mści, jego honoru i dostojności. Nie jest to wojna o nabawcie chwały, siły i posiadłości, ale o własne iestwo. Moje jako pierwszemu W. K. Mści poddanemu, który się pod Jego nogi ściele, nie przyoi wcale zostawiać obojętnym na wyroki, jakie z teraźniejszej wojny wyniknąć mogą. Hanower utracony, Anglija zagrożona napadem: Irlandya w buncie, a Europa ściele się pod nogi Francyi. Nie ustępując żadnemu stądże W. K. Mci w gorliwości, żądanie na poddanemu w wierności, i żadnemu z dzieci W. K. Mści w miłości, proszę więc o dopełnienie

mego życzenia. Honor, a nadewszystko tróćć szacunku waleczney armii, która jest podpora Jego korony, a moią naywiększą nadzieią na przyszłość, skłaniają mnie do tego; i oświadczam W. K. Mści nayspokorniey, iż żadna ludzka moc nie potrafi mnie odwieść do odstąpienia od moiey proźby. Nie mamże należeć do sławy i zwycięztwa, w którego przeciwnościach wszystko utracie moję? Młodzi moi bracia doszli do naywyższych stopni w woysku, a mnie nie sędzą za godnego do osiągnięcia choć jenerał maiestwa w armii W. K. Mści? Gdybym w takowym razie milczał, zasłużyłbym nawet na pogardę nieprzyjaciela? Jeżeli tak blisko będąc tronu, będę poniżony, tedy będzie tem samem korona poniżona. Jeżeli utracę publiczny szacunek, tedy część tey pogardy spadnie na W. K. M. Jeżeli to moje odwołanie się do sprawiedliwości mego monarchy i miłości oycy zostanie bez skutku, przyymę Twoy wyrok z żalem i poddam mu się w miłosierdziu; ale Europa, świat i potomność niechay pomiędzy nami będą sędziami. Dopełniłem mego obowiązku i sumnienie czy ni mię od winy wolnym. Moie żądanie nie może być na żadnym gruntownym powodzie odrzucone, chyba że taka jest wola W. K. Mści. Tey woli i upodobaniu poddam się z wszelką pokorą i posłuszeństwem, jednak nie przestane się żalić przeciw surowości, iakiey względem mnie użyto, póki ta nie ustanie. Mam honor pisac się z wszelką przychylnością. *W. Król. Mści.*

*Nayuniętszy i nayprzychylniejszy  
poddany*

*Jerzy Xię Wallii.*

Na ten list odpisał Król Jmć. — : " Kochany Synu! Lubo pochwalam Twoią gorliwość i mężną odwagę na których, przekonany jestem, żadney osobie z moiey familii nie abywa, życzyłbym sobie jednak być, aby po

powtorzonym oświadczeniu mego postanowienia na dawniejsze Twoje w tey mierze żądania, nic więcej o tem nie był słyszał. Jeżeli się uda nieubłaganemu naszemu nieprzyjacielowi wyśiądz na nasz ślad, będziesz w tedy miał dosyć sposobności okazać Twoią gorliwość na czele Twoiego regimentu. Na ow czas będzie obowiązkiem każdego stawić się w pole, a ja nie zaniedbam pewnie dać przykładu w obronie tego, co mnie i moiemu ludowi jest naydroższym. Zostań zawsze, kochany Synu, Twoim przywiązanyim oycem.

*Podp: Jerzy Król.*

Xię nie przestał na tem, pisał jeszcze do Króla, przypominając mu, iż w roku 1798. miał przyobiecane naywyższe dowództwo w obronie kraju. Jutro spodziewamy się w parlamencie przy uchwaleniu potrzebnych pieniędzy dla armii lądowej, ważnych względem tego przedmiotu sporów, i ciekawi iestętny iaki weźmie obrot. Xię Wallii pisząc do Xci Jorku wyraził jeszcze, iż nakazanie mu stanąć na czele swego regimentu, jest dla niego poniżającym szyderstwem.

W iednem Francuzkim piśmie: *Nouvelles à la maine*, z którego tuteysze gazety wziętki przypowodzą, wyrażone iest, że Francya oprócz własnych źródeł dosyć ma na wojnę pieniędzy. Bierze corocznie pod czas wojny 60 mill. fr. od Hiszpaui, 30 od Portugalii, 10 od Neapolu, 4 od Papieża, 6 od Etruryi, 3 od Genui, 32 mill. od Rzepley Włoskiej &c.

Wczoray wyprawiono posłańca do Depfordu i Wolwichu, aby tamteysze wojenne okręty postawiono iak nayspieszniey do wyszcia pod żagle w gotowości.

Z Bostonu donoszą pod d. 7. Listopada że już i w Nowym Jorku ustała żoćciowa gorączka, i że wezwano zbiegłych mieszkańców,



aby powrócili do swych domów. Na Jamajce tym czasem mocno dokucza żółciowa gorączka; na powracającym flantad okręcie umarło na nią 8 ludzi.

*Z Paryża d. 14. Grudnia.*

Jutro wyjedzie stąd hrabia Markow; d. 11. pożegnał się już z ministrem Talleyrandem i odebrał swoje paszporta. Nie jedzie przez Londyn, ale prosto przez Wiedeń do Rosyi.

Jenerał Vial, który był naszym postem w Malcie, jest mianowany na miejsce jenerała Ney postem w Szwajcaryi, a Ob. Chateaubrian, sekretarz legacyi w Rzymie, będzie sprawującym interesa przy Walezyjskiej Rzpltej.

Kuryer londyński przywodzi, iż senat kazał prosić Igo konsula przez Merand de Galles, aby się sam nie wystawiał w wyprawie przeciw Anglii. Lubo przytoczenie to, jest podług tutejszych pism zmyślane, mowa wszelako, którą kuryer londyński pierwszemu konsulowi przy tej okazji przypisuje, jest dożyć słowem. "Moją obecność (wyraży miał być jego) sądzę za nader potrzebną przy wyprawie, bo inaczej nie byłoby ani porządku, ani jednostrajności w całym przedsięwzięciu. Spodkanie się będzie okropne, lecz mam jakieś tajemne przeczucie, iż jeżeli się zaaydować będę na czele wyprawy, tedy poydzie dla nas pomyślnie. Pierwsza osoba w kraju powinna dać przykład odwagi i stateczności. Szczęście po wiele razy czyniło cuda dla mnie; nie mogę zatem przyjąć wezwania senatu, abym się na czele wyprawy nie znajdował.,,

Wyprawa ma być najprzód przeciw Irlandyi przedsięwzięta.

Z Boulogne donoszą następującą anekdotę: Gdy Anglicy atakowali d. 5 Boulogne, pierwszy konsul podczas największego ognia

pływał po porcie; ale postrzegłszy jedną razą, że wystrzały jedney naszej bateryi nie dosięgają nieprzyjacielskich okrętów, wysiadł na ląd i kazał a tylerystom powiększyć ładunek. Stało się; lecz jeden artylerysta obwiał się wystrzelić z moździerza, aby nie pękł dla mocniejszego ładunku. Bonaparte chwytając sam lont i wypala moździerz, którego bomba zgruchotała przodek angielskiej fregaty.

Anglicy pokazali się znowu dnia 7 przed Boulogne w liczbie 9 wojennych okrętów. Część flotyli w Boulogne gotuje się do wysścia z portu, dla przywitania nieprzyjaciela, jeżeliby się poważył przypuścić nowy atak.

Nasze wojska nad brzegami nie wiele doznają przykrości w terażniejszej porze czasu, ponieważ obszary tak dobrze są urządzone jak koszar.

Prefekt morski w Oriencie donosił ministrowi marynarki, iż dnia 29 listopada rozbiła się angielska fregata o skałę przy Noirmoutiers; lud aż do 20 osob miano wyratować.

Ob. Cuvellier z Boulogne został pierwszemu konsulowi, jako kommandant przedstawiony.

D. 6 t. m. przybyła z Brestu do Cherburga flotylla z 60 płaskich statków złożona. W Boulogne znajduje się już przeszło 300 okrętów, których liczba jeszcze ma być podwojona.

Bywszy burmistrz miasta Leodjum P. Chetret, był także członkiem ciała prawodawczego obrany.

Monitor donosi z Kale pod d. 10 Grudnia: "Miedzy Kale i Graweliną rozbiło się 6 neutralnych statków, pomiędzy którymi znajdował się i amerykański, na którym znajdowało się wielu podróżnych. Nieszczęścia ich dopełnili Anglicy zapaliwszy okręt, a nadto oddalonemi byli, aby ich z brzegu dosięgnąć

można było. Amerykanie bardzo są tem urażeni, ponieważ jeszcze mieli nadzieję wyratować okręt.

Dnia 5 Grudnia odbył Blanchard 54 powietrzną podróż w Lichie. Pomimo gradu i deżestu, uleciał jednak miłą i spuścił się na ziemię na w pol przemarzyły. Gondola pełna była śniegu i lodu.

Medycyńska gazeta donosi, iż turecki komendant w okolicach Bośni, gdzie balon hrabi Zambecari upadł, kazał go na kawałki potznąć i swoim przyjaciółom w podarunku porozsyłał. Prosty lud tamtejszy uważa upadnienie balonu jako cnd i posellstwo niebieskie; zbliża się z uszanowaniem do strumienia, w którego bliskości upadł, a chorzy pią z niego wodę w nadziei wyzdrowienia.

Słychać, iż pierwszy konsul wkrótce wyjedzie znou nad brzegi. Generał Massena powrócił do Paryża z odbytej podróży do Nicei.

### *Z Hagt d. 17. Grudnia.*

Przygotowania z niezmiernym idą tu pospiechem, dla przysposobienia żywności dla wojennych i przewozowych statków, przeznaczonych do wyprawy przeciw Anglii, których liczba do 300 wynosi, poki nasze kanały nie zamrzną. Co do portów Flesingi i innych nieśmierny się, aby tej zimy zamrzły i miało to wtrząsnąć wyprawę. — Woyska idą chacie nad brzegi.

Wczoraj zakończyło nasze ciato prawodawcze swoje zwyczajne posiedzenia; lecz znou zgromadzi się na nadzwyczajne posiedzenie na przyszły wtorek.

### *Z Konstantynopola d. 9. Listopada.*

Tutejszy angielski ambasador P. Drumond, został siąd od swego Dworu dla sta-

bości zdrowia odwołany, i powraca przez Berlin do Londynu. Sekretarz ambasady P. Stratton został tu na jego miejsce peldmoennym ministrem. Król Angielski mianował jeneralnym konsulem swoim P. Korris, lorda Elgina prywatnego Sekretarza w Alexandryi. WKairze już także znajduje się konsul angielski.

Sprawniający do tychczas Parry interesy przy dworze Berlińskim, został odwołany; a na jego miejsce jedzie P. Tybello sprawniający w Wiedniu interesa, a tego zastępuje P. Monolli.

### *IZ Wygier dnia 12 Grudnia.*

Zszedł z tego świata w tutejszey stolicy Biskupiey JW. JX. Michał Franciszek Karpowicz, pierwszy Biskup Wygierski, w 59 roku życia swojego. Mąż ten znany jest w kraju całym, i możnagłowić d za wskrzesiciela Sługi. Zyskał sobie wielką sławę z pięknych Kazań, które szczególniey miewał w Wilnie w obliczu głównego Trybunatu Litewskiego za czasów polskich. Był czynnym członkiem Uniwersytetu wileńskiego, gdzie dawał lekcye Teologii i Piśma S. Terazniejszy Monarcha nasz wyniósł go na godność najwyższego palerza w nowo utworzone biskupstwie wygierskim, a na tey, okazał się prawdziwym apostołem i obrońcą ludu pospolitego. Smutny obrządek pogrzebu jego odprawił się w tutejszym kościele katedralnym w obecności licznie zgromadzonych obywatelów i wdzięcznego mu ludu. JX. Mielecki mowa pogrzebową, która wszystkich słuchaczów rozrzewniała. Wydawując w niej czyny zmarłego i zasługi w religii, ludzkości i kraju, okazał jak urząd kapłana obszerne miejsce bydz użytecznym społecznosci.



## GAZETY KRAKOWSKIEY

W ŚRODĘ DNIA 4. STYCZNIA 1804.

*Wypis z dzieła — " Historyczno-fizyczny opis Herkulanu i Pompei, dawnego i te dzisiejszego stanu Wezuwiusza, " 1803 roku w Neapolu drukowanego.*

Portici jest po części zbudowane na zwaliskach dawnego miasta Heraklea (Herkulanum, Herkulanum). Powszechnem jest mniemanie, że winno swoje nazwisko swe mu założycielowi Herkuleowi, synowi Atkmeny, lub Fenicyjskie mu Herkulesowi, współczesnemu Jesuemu, który w wyprawie swojej do Włoch to miasto założył. Leżało one na pięknym wzgórku obok Wezuwiusza i na przesmyku ziemi, który jego port, albo może też z jego portów z stał. Z początku nie wielki miało obwód, lecz później było powiększone i przypięknione, zwłaszcza gdy go Rzymianie równie jak Ponapeę Sannitom wyrwali. Później oba te miasta złączyły się z nieprzyjaciółni przeciw Rzymowi. Były zdobyte, i aby ich na wodzy utrzymać, wprowadził tam Sylla wojskowe załogi. Na koniec Herkulanum należało do municypalnych miast rzymskich. W kwitającym oba sądeckie miasta zostawały w stanie aż do roku 63 ery chrześcijańskiej, w którym przez mocne trzęsienie ziemi zniszczone zostały. W roku nakoniec 79, a pierwszym panowania Tytusa nastąpił ow straszny wyrzut Wezuwiusza, że oba miasta przysypał popiołem i kamieniami. Zniknęły więc z powierzchni

ziemi, a powoli i z pamięci ludzkiej, tak iż nawet nie zgodzano się względem ich miejsca. Ostać się wiekowi zostawione było odkryć ich ślady bez przyrądkowo. W roku 1720 wyciągnęli włóścianie z Resina (dawniej Rehni) kilka sztuk marmuru z wykopanej od nich studni; kopiąc głębiej znaleźli statui i słupce, które oczwiesić do dawniej jakiś świątyni należały. Z rozkazu Króla Karola III. zaczęto w roku 1758 z większą usilnością kopać, i dobrawszy się głębiej w ziemię, odkryte części miasta Herkulanum. Dla rozróżnienia i opisania wiele znalezionych starożytności, utworzył Karol III. herkulańską akademią, której winniśmy przeżyte dzieło w tym rodzaju. Wiele domów i rzeźb wyławionych nad Herkulanum, iako też wielość rumowisk, którym jest okryte, (\*) nie dozwalała daleko kopać, owszem musiało wiele miejsc, które tylko obejrzano i opisano znowu zasypać. Mteryat, którym Herkulanum było przysypane jest popioł i drobne kamienie, które rozpalone na niego padały. Mieszkańcy mieli jednak dosyć czasu ratować się ucieczką, ponieważ tylko 12 zwłok znaleziono. Może też ta materya rozlała się potokiem z góry po ulicach miasta, i zapełniła tak dalece domy, że te porwały się oprócz obalenia padających na nie lawy. Zamieniona wreszcie w kamień materya dale się rozbiła, a często sama się za poruszeniem rozsypała.

Ulice Herkulanu i Pompei były tak jak

(\*) Leży na 80 do 20 stop grobo nad szczątkami Herkulanu. M chodzi się głęboko w ziemię przy pochodniach dla widzenia teatru. Reszta budinków po obustronnie zostały zasypane. — Wykopana zaś część Pompei leży odkryta zawsze.

W Neapolu lawą brukowane, co dowodzi, że Wenezjusz i dawniej już lawę wyrzucał. Cigłnity one się w prostey linii i po obu stronach miały podniesione ścieszki dla piechotnych. Domy były po części z wulkanicznego kamienia sławiane; budowa jest bardziey w greckim, nizeli w rzymskim smaku; etruskiy architektury wcale nie wid-c. Domy nie wszystkie się zapadły, ale tylko ściany. I by są małe, okna nie wychodzą na ulice, ale z każdej wychodzi otwór na podwórzec, którędy światło wchodzi. Niektóre z tych otworów były bronzowemi kratami opatrzone. Znalezione także szklane szyby, ale nie można zapewnić czyli to do ołcia były używane. Ściany są w rozmaity sposób figurami zwierzęcemi i t. d. na rużowem i szarem gruncie pomalowane. Podłogi z posadzki, marmuru i innych kamieni w kółkach przedziwnie układane, a czasem i szkłem przekładane, co dowodzi, że starożytnym nie była sztuka robienia szkła nie znana.

Pomiędzy odkrytymi w Herkulanum budynkami, oprócz Forum, w którym wiele popiersiów znaleziono, jest nayszaciejszy teatr. Jest on greckiey budowy w kształcie podkowcy, i ma 21 stopniów, czyli siedzeń dla widzów w półkółła idącyh, a tych średnica większa jest w stosunku wysokości. Oba końce półkółła przytykaia do czwórkata, który zdobia dorydzkie słupce. W gorze znajduje się z zakrytych siedzeń, zapewne dla kobiet, a wśrodku paralelogram 228 stop długości, a 132 szeroki, otoczony peristylem z 40 słupców, które dźwigają wierzch portyku teatru. Nie będzie my się tu rozszerzać nad znalezionemi w Herkulanum starożytnościami; te może ciekawość widzieć w królewskim muzeum w Portici. Uważniemy tylko ogólną uwagę nad dziełami sztuki. Obrazy zdają się raczej być ręką Rzymian nizeli Greków, więcey na suchan nizeli m kreśl. wapnie malowane. Rysy pojedynczych figur są w ogóle dokładne, ale ozdoby, cieniowanie i perspektywa błędne. Malowanie owczyste nie może się porównać z szycerstwem. Zaledwo z wielką starannością i pracą odpisowauo ze ścian malowidła. Kiedy ich odkryto, wszystkie kolory były zupełnie zachowane, ale jak ich wyniesiono na powietrze zmieniły się: wynaleziona sztuka

pociągania ich pokostem, więcey im zaszkodziła, nizeli pomogła. Nayszacowniejsze z tych obrazów są: Herkules w naturalney wielkości, Satyr goniący Nimfę, Tezeusz z powalonym Minotaurem, Centaurus Chiron, uczący Achillesa grać na lirze, i t. d. Figury bronzowe nie są tak doskonałe, jak marmurowe. Merkuryusz, pijany Satyr, śpiący Faun, i niektóre popiersia są nayszaciejsze z sztukami bronzowemi. Pomiędzy marmurowemi posągami, znaleziona w Forum statua młodego Balbusa na koniu, jest arcy dziełem. Statui tego Balbusa także na koniu, Wespazyana, Maximusa i dwaj na kurulskich szałkach siedzący konsulowie i t. d. są nayszaciejszymi sztukami, na których poznać dużo greckie. Popiersia Jowisza Amoskiego, Junony, Cery, dwój głowy Janus, są szacowne dzieła, jako też płasko rzeźby na marmurze i ronne mozaiki.

(Reszta potem.)

## CENA ZBOŻ

*Na targu w Krakowie d. 3. Stycznia 1804.*

Orzech Pszenicy	- - -	zł. pol. 23 do 28.
— Zyta	- - -	17 — 19.
— Jęczmienia	- - -	13 — 14½.
— Owsa	- - -	10½ — 11.
— Grochu	- - -	16 — 18.
— Kalfy jaglanej	- - -	28 — 34.

*W Wiedniu d. 24. Grudnia.*

Meca wynosił 16 nalfzych garcy:

— Pszenicy	- - -	zł. pol. 28 do 30.
— Zyta	- - -	16 — 19.
— Jęczmienia	- - -	10 — 13.
— Owsa	- - -	8 — 10.

*W Brynie d. 23. Grudnia.*

Meca Pszenicy - - - - zł. pol. 20 do 22.

— Zyta	- - -	12 — 14.
— Jęczmienia	- - -	9 — 10.
— Owsa	- - -	6 — 7.
— Prosa	- - -	16 — 20.

*W Gdańsku d. 17. Grudnia.*

Szefel czyli pół korca nalfzego w monecie pruskiej:

— Pszenica	- - -	zł. pol. 12 do 15½.
— Zyto	- - -	9½ — 10.
— Jęczmień	- - -	6½ — 8.
— Owies	- - -	6 — 7.

## D O N I E S I E N I A.

W Drukarni Jina Mija na Floryańskiew ulicy, pod Nrem. 507. wyszedł z druku *Kalendarzyk kieszonkowy na rok 1804*, zawierający w sobie: 1) Genealogiia panujących w



Europe Cesarzow, Krolow i Elektorow Rzeszy Niemieckiej; 2) Apophtegmata Polakow; 3) Ustalen historyi o zbytku i guście 16go wieku w Polsce; 4) Zwyczaje Karai-  
bow pierwotnych mieszkancow wysp antylskich; 5) Opisanie Monarchii Portugalskiej; 6) Ra-  
chuba polityczna; 7) Ludność znakomitszych miast; 8) Ludność europejskich państw; 9) Ta-  
bella rozległości i ludności wszechgólności prowincyi Austriackiej Monarchii; 10) Odchodzące  
i przychodzące Poczty. — W papier oprawny kosztuje zł. pol. 2 — 15 gr. — W piękniey-  
szych oprawach znajduje się na różne ceny.

**C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmują tym Edyktem**  
**Panu Mikołajowi z Lipowca Lipowskiemu**, że P. Stanisław Sołtyk u sądow tych — o  
przejęcie sprawy przez Krol: Fiskalny urząd imieniem Kościoła farnego Myśłowickiego  
względem zapłacenia jakoby zapisnej temu Kościołowi sumy 1000 zł. p. z prowiżją i ko-  
sztem prawnym intentowanej — żatobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość  
wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie P. obżałowany zostaje, lub czy wcale w  
C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, onemuż adwokata tutejszego P. Hołowkę z  
się szkodą i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy  
sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisanej, rozpocząć się i ukończony będzie; on  
przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 7go Lutego 1804 roku  
w C. K. sądach tutejszych sam stanął, albo jeżeli takie ma prawa swego dowody, te  
zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestął, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego  
sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do  
swęj obrony za najskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogod-  
ność z zaniebdania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać  
musiał.

Józef de Nikorowicz.  
Karol de Reinheim.  
W. Lichocki.

**Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi zachodniej.**  
**W Krakowie dnia 11 Listopada 1803.**  
Elsner.

**C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmują tym Edyktem Panu**  
**Stanisławowi Białobrzeskemu**, że P. Stanisław Leśniowski — o oddanie długu 80 zł. pol. —  
żatobe na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie on zostaje, lub czy wcale w C. K. pań-  
stwach dziedzicznych znajduje się, onemuż P. Stanisł. Białobrzeskemu adwokata tutejszego  
Józefa Lewickiego z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten sto-  
sownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisanej rozpocznie się i  
ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 8go  
Lutego 1804 roku sam stanął, albo jeżeli takie ma prawa swego dowody, te zastępcy wy-  
znaczonemu wcześniej przestął, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tu-  
tejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swęj obro-  
ny za najskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zanie-  
bdania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Józef de Nikorowicz.  
Karol de Reinheim.  
Jan Nep. Vlach.

**Z Rady C. K. Sądów Szlach. Krakowskich Gall. Zachod.**  
**Dan w Krakowie dnia 15. Listopada 1803.**  
Elsner.

C. K. Sady Szlacheckie Krak. Galicyi Zachod. Edyktem niniejszym publicznie wiadomo czyni: że Michał Bogustawski dnia 11 Kwietnia r. b. zszedł z tego świata; a że między innymi tegoż zmarłego sukcesorami także i dwaj bracia jego PP. Antoni i Jan Bogustawscy w akcie obasyllacyi są wskazani iako ci, o których miejscu przebywania wiadomości nie ma; oni przeto tym Edyktem wzwaiają się: ażeby końcem dośłapienia dziedzictwa po przereczonym zmarłym pozostałego w terminie legalnym zgłosili się, i ażeby o to, czego przepisy prawa wymagają, albo sami osobiście albo też przez swego dziś im naznaczonego zastępcę Pana adwokata Betlowskiego prosił; inaczej bowiem części ich dziedziczne tak drugo w administracyi sądowej zatrzymane zostaną, aż oni za zmarłych będą mogli być ogłoszonymi.

W Krakowie dnia 8 Listopada 1803.

Jożef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakow. Galicyi Zachod.  
Sierneck.

Per Caesareo Regium in Regno Galliciae Occidentalis Appellationum Tribunal, omnibus quorum interest, aut interesse poterit notum redditur, quod singulis, & quibuscunque Candidatis ad talia munera, quae juxta Altissimi Praescripti praevis requirunt Tentamen ex legibus vigentibus, coram Cae. Regio hocce appellationum Tribunali expleant, & hoc ordinate expleto, abinde Decretum Eligibilitatis obtinendum concurrantibus, duos Menses ejusvis Anni, & quidem Martium & Septembrem, in quibus & non aliis praeter nefors singulares Casus; quos ab hac ordinatione excipere ratio Altissimi Servitii suaderet, omnia Tentamina assumuntur, destinare adinventum fuerit. — Omnes igitur Candidati hic Tribunalis examinari cupientes huic munc destinate tempore se conformare sciant.

Nicolaus Urbansti.

Lewinski.

Ex Consilio C. R. Appellationum Tribunalis Galliciae Occidentalis.

Cracoviae die 12 Decembris 1803.

J. Wapior.

Wimberg.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmia tym Edyktem Panu Jożefowi hrabi Wielkopolskiemu ze P. Henryk Lichocki z Sądow tych — o zapłaconie summy 1796 zł. pol. 14 gr. i 44 zł. pol. 17 gr. — prawda i bezosądnie — żutobę na niego podał, i o pomoc sądu iłi sprae. giliwść wymagn prosił.

Gdy zaś Sady to nie miało wiadomości gdzie P. obywatelny został lub czy wolał w C. K. Państwach dziedzic: zayduie się, onemż adwokatem tutejszego — Bema z tego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowili, z którym procsa ten starownia do ustawy sądowej na C. K. Państwa dziedziczna przepasaer rozprazala się i ukńczony będził. On przeto Edyktem niniejszym tym koch om upomina się, ażeby Excepcyą swię p dugo w przeciagu 90 dni sam stanął, albo hoteli taki ma Prawa swego wiodły, to zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestał albo nakonnie innego sobie Patrona obał, tego sądem tutejszym wymienił, i podług przedisu tych szrankow praw. używał, która do sway obrony za nayskuteczniejsie osatzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniechania wyniknące mogącą samby sobie, podług opiewu Ces. Krol: Praw, przypisać być winien.

Jożef de Nikorowicz.

J. Gellinek.

W. Lichocki.

Z Rady Ces. Krol, sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej

W Krakowie dnia 12. Listopada 1803.

Slawpensk.